



Michał Olesiak: Napoje muszą być rzeczywiście udostępnione pracownikom. Nie mogą być zastępowane bonami czy talonami. » STRONA 8

Mirosław Grzywa: Dla pracowników, którzy zdecydowali się na Program Dobrowolnych Odejść zorganizowaliśmy specjalne wsparcie. » STRONA 5



10-letnie gwarancje zatrudnienia dla załogi Jastrzębskiej Spółki Węglowej, akcje dla wszystkich pracowników oraz zachowanie władztwa korporacyjnego skarbu państwa w spółce – to najważniejsze zapisy porozumień podpisanych w ubiegły piątek przez przedstawicieli związków zawodowych z JSW i stroną rządową. Uzgodniono także wysokość podwyżek wynagrodzeń.

Pięć porozumień kończy spór

Rozmowy prowadzono w ramach Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w Katowicach. Obok przedstawicieli strony związkowej i zarządu JSW uczestniczyli w nich wiceministrowie resortów gospodarki i skarbu Rafał Baniak i Krzysztof Walenczak. Gospodarz rozmów, wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczyk ocenił, że z osiągniętego kompromisu może być zadowolona każda ze stron sporu.

Z kolei szef Solidarności w JSW Sławomir Kozłowski podkreślał podczas konferencji prasowej po podpisaniu porozumień, że kompromis zazwyczaj nie jest do końca satysfakcjonujący dla żadnej ze stron, ale trzeba go było zawrzeć dla dobra pracowników i przedsiębiorstwa.

Poszczególne postanowienia spisano na pięciu oddzielnych dokumentach regulujących sporne kwestie dotyczące: gwarancji pracowniczych, podziału akcji, władztwa korporacyj-

Akcje otrzymają wszyscy pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej. O szczegółach podziału akcji będzie decydować strona społeczna.

nego, płac i nagrody z zysku za 2010 r.

– Za największy sukces uważamy 10-letnie gwarancje zatrudnienia. Przypomnę, że pracodawca oferował 5-letnie gwarancje z odszkodowaniem równym 15-miesięcznym zarobkom w przypadku zwolnienia. Tu widać bardzo znaczący postęp w stosunku do tego, co nam proponowano – powiedział Sławomir Kozłowski

Zdaniem związkowców sukcesem są również zapisy dotyczące akcji JSW dla pracowników spółki. Zgodnie z porozumieniem akcje otrzymają zarówno upraw-

Foto: TSD



Kompromis zazwyczaj nie jest do końca satysfakcjonujący dla żadnej ze stron, ale trzeba go było zawrzeć dla dobra pracowników i przedsiębiorstwa – podkreśla Sławomir Kozłowski

nieni, jak i nieuprawnieni pracownicy JSW. – Dostaną je wszyscy pracownicy, a co bardzo istotne, o szczegółach ich podziału będą decydować związki zawodowe. Bardzo ważne jest to, że udało się

zabezpieczyć interesy pracowników JSW, którzy nie ucierpią na debiucie giełdowym spółki – podkreślił Dominik Kolorz, przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności.

Zgodnie z porozumieniem, model podziału akcji w ramach puli dla pracowników uprawnionych i nieuprawnionych ma zostać przedstawiony przez stronę społeczną. Zarząd JSW zaj-

mie się w tej sprawie stroną techniczną i prawną.

Zgodnie z zapisami porozumienia płacowego zawartego na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w Katowicach załogi kopalń otrzymają podwyżki w wysokości 5,5 proc. do stawek osobistego zaszeregowania od lutego 2011 r. oraz nagrodę z zysku za 2010 r. w wysokości 160 mln zł do podziału. – To kompromis, z którego nie jesteśmy do końca zadowoleni – ocenił Kozłowski.

Podczas piątkowych obrad WKDS podpisano również porozumienie regulujące kwestie zachowania tzw. władztwa korporacyjnego skarbu państwa w JSW po jej upublicznieniu. – Jakakolwiek zmiana władztwa korporacyjnego w przyszłości będzie musiała być skonsultowana ze stroną społeczną. Ten zapis gwarantuje nam, że w najbliższych latach Skarb Państwa zachowa kontrolę nad spółką – wyjaśnił Sławomir Kozłowski.

ŁUKASZ KARCZMARZYK, POD

21 czerwca zbieramy podpisy pod projektem ustawy

Już prawie 100 tys. osób poparło solidarnościowy projekt ustawy o płacy minimalnej. Akcja zbierania podpisów pod projektem obywatelskim potrwa do 20 lipca.

Podczas ostatniego posiedzenia w Poznaniu Komisja Krajowa zdecydowała, że 21 czerwca będzie dniem zbierania podpisów w centrach dużych miast. – Jestem przekonany, że uda nam się zebrać tych podpisów dużo więcej. Mamy dość kaprysów i wiedzimizm polityków. Chcemy, żeby płaca minimalna była powiązana z PKB, bo tylko to gwarantuje sprawiedliwe wyliczenie. Musimy upominać się o najbiedniejszych, bo oni sami tego nie zrobią – podkreśla Piotr Duda,

Foto: TSD



Podpisy pod projektem zbierano już podczas manifestacji 25 maja

przewodniczący NSZZ Solidarność.

Celem związkowego projektu ustawy jest stopniowe

podwyższenie minimalnego wynagrodzenia - do wysokości 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospo-

darce narodowej, w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego.

Obecnie płaca minimalna wynosi 1386 zł brutto, co stanowi ok. 40 proc. średniego wynagrodzenia.

Zasady jej ustalania reguluje ustawa z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. O wysokości najniższej płacy w ramach Komisji Trójstronnej wspólnie powinni decydować związkowcy, organizacje pracodawców oraz rząd. Zgodnie z ustawą do 15 czerwca każdego roku Rada Ministrów powinna przedstawić KT swoją propozycję wysokości płacy minimalnej, a ta z kolei ma miesiąc na wypracowanie stanowiska. Jeżeli

w wymaganym terminie porozumienie nie zostanie osiągnięte, wówczas rząd do 15 września ma czas, by samodzielnie ustalić wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Jednak w praktyce porozumienie trudno jest osiągnąć. Tak było w zeszłym roku, kiedy to Komisja Trójstronna ustaliła, że w 2011 roku płaca minimalna wzrosła do 1408 zł brutto.

Mimo, że pod projektem porozumienia podpisał się wicepremier Waldemar Pawlak, rząd je odrzucił i ustalił płacę minimalną na poziomie 1386 zł.

Pod koniec ubiegłego roku Solidarność zdecydowała o utworzeniu Komitetu

Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej i przygotowaniu projektu ustawy o płacy minimalnej. 20 kwietnia o utworzeniu komitetu powiadomiony został Marszałek Sejmu. Od tego momentu związek ma trzy miesiące na uzbieranie 100 tys. podpisów wymaganych ustawą. Już wiadomo, że tych podpisów będzie dużo więcej, ale Solidarność nie wstrzyma akcji, bo każdy kolejny podpis, to także głos poparcia projektu.

Prace nad podobną regulacją trwają również w Unii Europejskiej. Zakłada ona, że minimalna płaca powinna wynosić 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia w danym kraju.

LICZBA tygodnia

223,5 tys.

tyle w końcu marca wyniosła liczba osób bezrobotnych z dyplomem wyższej uczelni – wynika z danych opublikowanych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. W porównaniu do tego samego miesiąca ubiegłego roku zarejestrowanych bezrobotnych z wyższym wykształceniem przybyło blisko 19 tys. Zjawisko wzrostu bezrobocia wśród magistrów potwierdzają również badania aktywności ekonomicznej ludności prowadzone przez GUS. Według badań, które w swojej metodyce uwzględniają zatrudnienie w szarej strefie, liczba osób pozostających bez pracy, które legitymują się dyplomem wyższej uczelni wzrosła o 0,3 proc. w porównaniu do ubiegłego kwartału i wynosi 5 proc. Tradycyjnie już w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy są absolwenci kierunków humanistycznych. Stosunkowo najłatwiej znaleźć prace osobom, które ukończyły studia techniczne.

WIEŚCI z gospodarki

» **MIĘDZYNARODOWY PORT LOTNICZY W KATOWICACH** Pyrzowicach zapowiedział inwestycje w rozbudowę i modernizację infrastruktury wartą ponad 405 mln zł. Prawie 40 proc. tej kwoty będzie pochodziło ze środków unijnych. Projekt obejmuje m.in. budowę nowej płyty postojowej oraz modernizację dróg kołowania samolotów.

Katowicki port jest jednym z największych lotnisk regionalnych w Polsce. W ubiegłym roku obsłużył ponad 2,4 mln osób. W tym roku z usług lotniska skorzysta 2,5 mln pasażerów, nie licząc pasażerów lotów czarterowych, których może być nawet 800 tysięcy. Z lotniska korzysta: PLL LOT, Lufthansa, Wizz Air i Ryanair oraz przewoźnicy czarterowi. Katowicki port ma również szansę, by stać się centralnym punktem największego węzła intermodalnego w Polsce i przykładem wdrożenia nowoczesnej idei łączącej różne rodzaje transportu.

» **JAK WYNIKA Z BADAŃ OPUBLIKOWANYCH PRZEZ** pracownię PAYBACK Consumer Monitor blisko połowa Polaków zamierza spędzić zbliżający się urlop w domu, najchętniej oglądając telewizję. Prawie 30 proc. ankietowanych odpowiedziało, że będzie wypoczywało w kraju, samodzielnie organizując sobie wyjazd lub korzystając z zaproszenia rodziny. 15 proc. zamierza wypoczywać na działce. Za granicę wyjedzie ok. 13 proc. ankietowanych, ponad połowa z nich wybierze ofertę któregoś z biur podróży, pozostali sami zorganizują sobie wypoczynek. Najczęściej na własną rękę urlop organizują osoby w wieku 26-35 lat i od 18 do 25 lat. Taką formę wypoczynku wybierają także osoby mieszkające w dużych miastach i posiadające wyższe wykształcenie. Natomiast do rodziny najczęściej wyjeżdżają osoby po 55 roku życia oraz renciści i emeryci.

» **ZARABIAJĄCY ŚREDNIĄ KRAJOWĄ PRACOWNIK** oddaje w podatkach więcej pieniędzy, niż ma do własnej dyspozycji – wynika z najnowszego raportu Instytutu Globalizacji pt. „Cena państwa”. Pracownik zarabiający przeciętną pensję płaci 23 800 zł podatków rocznie. Gdy w rodzinie pracują dwie osoby, państwo zabiera jedną pensję. – Rzeczywista stopa opodatkowania przeciętnego pracownika zatrudnionego na podstawie umowy o pracę wynosi 52 proc., z czego płaca obciążona jest 39,5 proc. podatkiem dochodowym i składkami, reszta to VAT, akcyza i inne opłaty na rzecz państwa. Amerykanie w podatkach oddają tylko 23,6 proc. swoich podatków, to najmniej od 1958 roku – czytamy w raporcie opracowanym przez instytut.

» **WEDŁUG AGENCJI ISB INFLACJA KONSUMENCKA** w maju wyniosła 4,5 proc., czyli tyle samo co miesiąc wcześniej. Największy wpływ na wysokość tego wskaźnika miały ceny żywności, natomiast mniejszy, niż w poprzednich miesiącach, ale w dalszym ciągu istotny był wzrost cen paliw.

» **JAK WYNIKA Z PROGNOZY MIĘDZYNARODOWEGO** Funduszu Walutowego już w 2016 roku Chiny mogą się stać najsilniejszą gospodarką świata. Zdaniem ekonomistów oznacza to uzależnienie przyszłości reszty świata od tego państwa i zepchnięcie na dalszy plan Stanów Zjednoczonych. Może się również okazać, że ważne decyzje międzynarodowe w sferze walutowej i finansowej nie będą podejmowane bez Chin. Zdaniem wielu ekspertów dalszy rozwój Chin dotkliwie odczuje gospodarka niemiecka nastawiona głównie na eksport.

OPRAC. AK



TRZY pytania

Jarosław Grzesik, szef Solidarności w Kompanii Węglowej, kandydat w wyborach na przewodniczącego górniczej Solidarności

Moim atutem jest doświadczenie negocjacyjne

Czy doświadczenia zdobyte na dotychczasowych stanowiskach szefa Solidarności w największej spółce węglowej w Europie i wiceprzewodniczącego SKGWK będą Pana wyborczymi atutami?

– Myślę że tak, ale to delegaci oceniają, czy te atuty są wystarczające do kierowania górniczą Solidarnością. W mojej działalności związkowej bardzo ważne są doświadczenia negocjacyjne, a miałem ich sporo. W 1998 r. zostałem wiceprzewodniczącym Solidarności w kopalni Bobrek-Miechowice. W tej samej kadencji wybrano mnie do zespołu negocjacyjnego Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej Bytomskiej Spółki Węglowej i tak zaczęła się moja przygoda z negocjacjami związkowymi. Gdy powstała Kompania Węglowa, trzeba było wypracować jeden wspólny model układowy dla pięciu spółek węglowych, działających dotychczas w zupełnie różnych warunkach. Choć do dziś nie mamy jednolitego układu zbiorowego pracy, zastępuje go jednak

Skuteczność Solidarności w Kompanii Węglowej jest naszym wielkim sukcesem. Od lat tworzymy zespół, który dzieli się zadaniami.

wynegocjowane przez nas porozumienie zbiorowe z pracodawcą. Bariera do zawarcia układu w spółce nie jest wciąż ujednolicona cena węgla, ale ostatnio ruszyliśmy z miejsca i w tym zakresie.

Czy w wyborczej prezentacji wskaże Pan również na sukcesy Solidarności z Pana udziałem?

– Myślę, że rozumiemy się doskonale. Nasza praca przynosi efekty. Każdy kolejny rok kończyliśmy jakimś

większym, bądź mniejszym sukcesem. W tym roku pierwszy raz w historii KW udało nam się zawrzeć bardzo korzystne porozumienie płacowe bez strajku ostrzegawczego i w dodatku bez ingerencji mediatora.

Funkcja szefa górniczej Solidarności wiąże się z poważnymi wyzwaniami, bo w branży problemów nie brakuje.

– Obecnie najtrudniejszy z nich to unijny pakiet klimatyczny. Musimy zmusić rząd do renegeacji tego niekorzystnego dokumentu. Ten pakiet nie może zostać wdrożony w formie zaproponowanej przez UE, bo zniszczy naszą gospodarkę. Problemem wciąż pozostaje bezpieczeństwo pracy w kopalniach. Staramy się to nagłaśniać, ale tragiczny bilans tego roku wskazuje, że będziemy musieli wytyczyć nasze działania i zwiększyć nacisk na właściciela i pracodawców. Uświadamiać im, że wynik ekonomiczny nie może być osiąganym kosztem zdrowia i życia górników.

BEA

INNI napisali

„Trzynastki” w nagrodę za obsuwę ze Stadionem Narodowym

Mimo opóźnień w budowie stadionu i skandalu związanego z odwołaniem imprez otwierających działalność obiektu pensje zarządu Narodowego Centrum Sportu w ciągu trzech lat wzrosły prawie trzykrotnie.

Pensje szefów Narodowego Centrum Sportu w ciągu trzech lat wzrosły o 260 proc.

Z raportu NIK wynika, że w 2008 r. zarząd spółki NCS zarobił 377,3 tys. zł, w 2009 – 682,5 tys. zł, a w 2010 – już 1,05 mln zł. Mimo ewidentnych zaniedbań ze strony NCS władze spółki otrzymywały trzynaste pensje.

– W 2010 roku prezes zarządu NCS otrzymał dodatkowe wynagrodzenie roczne w wysokości dwukrotnego zasadniczego wynagrodzenia miesięcznego. Pozostali członkowie zarządu w latach 2009 – 2010 otrzymali dodatkowe wynagrodzenie roczne w wysokości jednego zasadniczego wynagrodzenia miesięcznego – tłumaczy Jakub Karpiński, rzecznik resortu sportu.

W piśmie do „DGP” rzecznik stwierdza, że w tym okresie kontrakt na budowę stadionu realizowany był zgodnie z harmonogramem. Tymczasem, jak ustaliliśmy, opóźnienia pojawiły się znacznie wcześniej. Przykładem jest przysłanie dopiero pod koniec maja projektu wykonawczego o około 70 km instalacji elektrycznych. Oznacza to, że wykonawca na realizację miał zaledwie kilka dni, bo zakończenie budowy przewidziano na 5 czerwca. Podobna sytuacja dotyczy projektu wykonawczego murawy stadionu. To właśnie głównie z powodu tych zaniedbań otwarcie obiektu kluczowego dla Euro 2012 opóźni się przynajmniej o ponad pięć miesięcy.

Trzynaste pensje wypłacane są szefom NCS niezależnie od tego, czy prace wykonywane są terminowo, czy z opóźnieniem.

– W aktualnie obowiązujących kontraktach nie ma klauzuli, od której zależy wypłacenie dodatkowego wynagrodzenia – wyjaśnia Daria Kulińska, rzeczniczka spółki. Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Narodowe Centrum Sportu odmówiło nam informacji, jakie konkretnie dodatkowe wynagrodzenia otrzymali członkowie zarządu NCS.

Według raportu NIK działalność NCS w latach 2007 – 2010 kosztowała 31,7 mln zł. Z tego wynagrodzenia dla członków zarządu pochłonęły 2,2 mln zł. Przy rosnących wydatkach spółki: 2008 r. – 7,7 mln, 2009 – 9,1, 2010 – 13,9, rosły także pensje zarządu. W 2008 r. stanowiły 4,9 proc. ogółu wydatków spółki, w 2009 – 7,5 proc., a w 2010 – 7,6 proc.

» *Dziennik Gazeta Prawna, 10 czerwca 2011, Mariusz Staniszewski*

Rekrutobus wozi Polaków do Niemiec

Łukasz Binek z Gubina (Lubuskie) ma 27 lat. Od pewnego czasu poszukuje pracy. Piątek może się dla niego okazać przełomowy. Wszystko za sprawą Mobilnego Centrum Pracy, które przez dwa dni gościło w jego rodzinnym mieście. – Jest szansa, żebym wyjechał do Niemiec i zaczął pracować jako operator wózka widłowego. Chcę z niej skorzystać, zarobić, poukładać sobie życie – mówi Łukasz.

Centrum mieści się w samochodzie zwanym rekrutobusem. Auto należy do jednej ze śląskich agencji pracy Personnel International. Od kilku dni krąży po przygranicznych rejonach, szukając chętnych na wyjazd za Odrę. – Od ręki możemy zaoferować pracę dla 50 osób. Duże centrum logistyczne w Niemczech poszukuje pracowników magazynowych i osób, które umiałyby obsługiwać wózki widłowe – opowiada Jędrzej Prus ze śląskiej agencji.

– Oferta jest o tyle atrakcyjna, że to tylko 60 kilometrów od Gubina. Chętni nie będą się więc musieli przeprowadzać.

– Każdego dnia pojawia się u nas od kilku do kilkunastu osób. Część z nich tylko pyta o pracę, przegląda oferty, część jednak decyduje się na wyjazd – dodaje Magdalena Rybczyńska z ekipy obsługującej Mobilne Centrum Pracy.

Kamil Kuśnierek z Gubina dwa lata temu skończył studia. Mniej więcej rok temu postanowił, że będzie zarabiał właśnie na wysyłaniu pracowników na Zachód. – Spodziewałem się, że po 1 maja agencje pośrednictwa zaczęły wyrastać jak grzyby po deszczu – opowiada „Rz”. – Dlatego przez długie miesiące solidnie przygotowywałem projekt. Teraz sam mogę sobie być księgowym i kadrowym, mam kontakty z niemieckimi firmami i rozeznanie potrzeb tamtego rynku.

W ubiegłym miesiącu dostał z urzędu pracy dotację na założenie własnej działalności gospodarczej. 1 czerwca zarejestrował agencję pośrednictwa.

– Na razie jeszcze się urządzam, przygotowuję biuro. Ale za chwilę ruszam ostro do pracy – podkreśla Kuśnierek.

Prócz polskiej konkurencji będzie się musiał mierzyć także z zagranicą.

– Trzy niemieckie agencje właśnie wystąpiły do nas o wpis do krajowego rejestru agencji zatrudnienia. Formalności są w trakcie załatwiania. Wkrótce agencje zaczęły działać na naszym rynku – przyznaje Małgorzata Kordoń, rzecznik Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze.

Same urzędy zbyt wielu ofert pracy w Niemczech nie mają. Nie odnotowują też wielu wyjazdów. – Ludzie przychodzą i pytają – mówi Kordoń. – Pamiętać jednak należy, że bardzo często Niemcy jako jeden z podstawowych warunków zatrudnienia podają znajomość języka. A z tym jest kiepsko.

Skali wyjazdów do pracy za zachodnią granicą nie jest jednak w stanie oszacować. – Więcej mogliby powiedzieć sami Niemcy – zaznacza.

» *rp.pl, 13 czerwca 2011, Łukasz Zalesiński*

Okolo 300 osób członków Solidarności demonstrowało przed zakładem Nexteer Automotive Poland w Tychach w obronie praw pracowniczych i związkowych. 16 czerwca w spółce rozpocznie się strajk generalny.

Ostatnie ostrzeżenie w Nexteer

Związkowcy domagają się przywrócenia do pracy zwolnionego szefa zakładowej Solidarności oraz pracowników, którzy otrzymali wypowiedzenia po strajku ostrzegawczym z 26 maja.

Dla zarządu firmy Nexteer zwolnienie pracownika za udział w strajku to jest normalne działanie. Dla nich zwolnienie przewodniczącego związku zawodowego Solidarność, legalnie wybranego i działającego w ramach prawa, jest niczym. W ostatnim czasie nasila się takie zjawisko, że w dużych zakładach w całej Polsce zarządy, kierownicy, dyrektorzy mają za nic pracownika. Traktują go jak przedmiot, jak chłopa pańszczyźnianego. Na to nie pozwolimy – powiedział podczas pikiety Ryszard Drabek, wiceprzewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności.

Podkreślam że, ta pikieta jest ostatnim tak pokojowym protestem. Jeżeli nie zasiądziemy do rozmów, 16 czerwca rozpocznie się tu strajk. Jeżeli znowu za udział w proteście zaczną zwalniać pracowników, to przyjedziemy tu ponownie. Ale będzie nas znacznie więcej i wtedy już tak spokojnie nie będzie – dodał.

Akcja protestacyjna rozpoczęła się o godzinie 14.00, kiedy w Nexteer zakończyła się pierwsza zmiana. Pikieta trwała ok. godziny. Pracowników

Foto: TSD



Ta pikieta jest ostatnim tak pokojowym protestem – ostrzegął Ryszard Drabek, wiceszef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności

Wciąż mamy nadzieję, że dyrekcja jeszcze się obudzi i że uda się uniknąć strajku.

tyskiej firmy w proteście wsparli koledzy z śląskich zakładów motoryzacyjnych oraz z innych branż. – Dzisiaj widać, co to znaczy Solidarność. Dziękuję, że jesteście tu dzisiaj z nami, że razem z nami sprzeciwiacie się działaniom naszej dyrekcji, która łamie prawo. Dlatego mam nadzieję, że

przed czwartkiem dyrekcja się jeszcze obudzi, że uda się uniknąć strajku. My chcemy rozmawiać – podkreślił Grzegorz Zmuda, zwolniony szef zakładowej Solidarności.

W trakcie pikiety związkowcy wręczyli zarządowi spółki petycję, w której domagają się przywrócenia do pracy zwolnionego przewodniczącego oraz pozostałych pracowników, którzy otrzymali wypowiedzenia z dniem strajku ostrzegawczym.

13 czerwca Solidarność w Nexteer złożyła w Prokuraturze Rejonowej w Tychach zawiadomienie o

łamaniu prawa przez dyrektora personalną spółki. Zdaniem związkowców dyrektor łamała ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

Spór zbiorowy w Nexteer Automotive Poland rozpoczął się w lutym tego roku. Zakładowa Solidarność domaga się m. in. gwarancji zatrudnienia oraz odpraw dla pracowników zwalnianych z winy pracodawcy. – Już kilkanaście razy mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której zwalnia się pracownika lub nie przedłuża mu umowy, a na jego miejsce przychodzi pracownik z agencji pracy

tymczasowej. Chcemy odpraw, bo wtedy zastępowanie nas pracownikami agencyjnymi przestanie się pracodawcy opłacać. Nie chodzi nam o pieniądze, ale o stabilną pracę – podkreśla Grzegorz Zmuda.

W przeprowadzonym w połowie maja referendum strajkowym, w którym wzięło udział 75 proc. zatrudnionych w spółce, za strajkiem opowiedziało się 75 proc. głosujących. 26 maja w zakładzie odbył się dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Od 7 czerwca w zakładzie trwa pogotowie strajkowe.

ŁUKASZ KARZMARZYK,
POD

WIEŚCI z kraju

Ustawa o racjonalizacji niekonstytucyjna

» 14 CZERWCA Trybunał Konstytucyjny orzekł, że ustawa o racjonalizacji zatrudnienia jest niezgodna z Konstytucją. To słusze i mądre orzeczenie. Solidarność wielokrotnie sygnalizowała, że ustawa o racjonalizacji zatrudnienia jest bublek prawnym – skomentował wyrok TK przewodniczący związku Piotr Duda. Cieszyć się z takiego wyroku. W naszych opiniach zwracaliśmy uwagę, że forsowana przez rząd ustawa o racjonalizacji zatrudnienia nie bierze pod uwagę ani faktycznych potrzeb administracji związanych z obsługą obywateli i instytucji państwowych, ani skutków społecznych związanych ze wzrostem bezrobocia – mówi szef Solidarności Piotr Duda. Zdaniem przewodniczącego efektem zwolnień byłyby jedynie pozorne zmniejszenie wydatków na administrację. Natomiast koszty społeczne związane z pogorszeniem się jakości obsługi byłyby ogromne.

Ustawa zakładała m.in. zwolnienie w najbliższych latach 10 proc. pracowników państwowych jednostek budżetowych. Jednocześnie ustawa nie określała żadnych kryteriów, na podstawie których blisko 30 tys. urzędników straciłoby pracę. Decyzje miałyby charakter wyłączonego uznaniow. 22 grudnia 2010 przewodniczący Piotr Duda zaapelował do prezydenta Bronisława Komorowskiego o niepodpisywanie ustawy i skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego. W apelu podkreślano nie tylko niezgodność nowego prawa z Konstytucją, ale także z dokumentami Unii Europejskiej.

Ustawa o szkolnictwie do Trybunału

» NSZZ SOLIDARNOŚĆ ZASKARŻY do Trybunału Konstytucyjnego ustawę o szkolnictwie wyższym. Związkowcy zarzucają jej m.in. naruszenie praw nabytych i ograniczenie wolności badań naukowych. 1 października wchodzi w życie nowe prawo dotyczące wyższych uczelni. Są to: znowelizowane prawo o szkolnictwie wyższym, ustawa o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. Zdaniem związkowców niektóre z wprowadzonych przepisów mogą być niezgodne z Konstytucją, dlatego NSZZ Solidarność przygotowuje wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie ich zgodności z ustawą zasadniczą.

Jednym z takich przepisów jest między innymi radykalna zmiana wieku emerytalnego dla niektórych kategorii pracowników. Na przykład skrócono o 5 lat – z dnia na dzień, bez jakiegokolwiek okresu przejściowego – wiek emerytalny dla tzw. profesorów uczelnianych.

Wątpliwości związkowców budzą również przepisy dotyczące wolności prowadzenia badań naukowych i twórczych. – Nowa ustawa znakomicie ułatwia zwalnianie niepokornych, ale twórczych profesorów bez zgody organów kolegialnych na podstawie tzw. innych przyczyn. Poprzednio – dla przykładu – nie było możliwości ukarania promotora pracy magisterskiej. Obecnie władze uczelni mogą dużo więcej – mówi Edward Malec, przewodniczący Sekcji Krajowej Nauki NSZZ Solidarność. Podobnie jego zdaniem może działać również przepis o częstszych ocenach okresowych nauczycieli akademickich.

Dyscyplinarka dla minister

» ZWOLNIENIE DISCYPLINARNE dla ministra edukacji Katarzyny Hall przygotowała oświatowa Solidarność. Członkowie Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Katowicach 15 czerwca złożą ten dokument w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim.

DIKK, ŁK

OPRAC. DIKK, POD

O czerwcowej manifestacji i o pakiecie

Skutki wprowadzenia w Polsce pakietu klimatyczno-energetycznego, szczegóły czerwcowej manifestacji w Warszawie oraz związkowy projekt ustawy o podniesieniu płacy minimalnej. To były główne tematy obrad Komisji Krajowej NSZZ Solidarność w Poznaniu.

W stolicy Wielkopolski rozmawiano także o zmianach w Kodeksie pracy postulowanych przez pracodawców w ramach Komisji Trójstronnej. Według zgłaszanych propozycji utrzymany zostałby 12-miesięczny okres rozliczeniowy, który został wprowadzony przy okazji tzw. paktu antykrzyzowego. Pakt przestanie obowiązywać z końcem roku. Inna propozycja zakłada

wprowadzenie nowego rodzaju umów o pracę – umów projektowych. Umowa taka miałaby być zawierana wyłącznie na okres wykonania danego projektu przez pracodawcę, np. na okres 5 lat. Solidarność zainteresowana jest natomiast wprowadzeniem rozwiązań ograniczających zawieranie tzw. „umów śmieciowych”.

W czasie obrad Komisji Krajowej podjęto pierwsze ustalenia dotyczące przebiegu wielkiej manifestacji Solidarności, która 30 czerwca odbędzie się w stolicy. Uczestnicy protestu będą gromadzić się na placu Piłsudskiego od godziny 10.00. O 12.30 rozpocznie się przemarsz w kierunku Sejmu i Kancelarii Premiera Rady Ministrów,

gdzie akcja protestacyjna zostanie zakończona ok. godz. 17.00.

Manifestacja nieprzypadkowo została zaplanowana w przeddzień objęcia przez Polskę prezydencji w Unii Europejskiej. – Rządzący chcą przed lipcem wszystkie brzydkie sprawy zamieść pod dywan. Dlatego naszym protestem chcemy pokazać, że Polska jest krajem z wieloma wciąż nierozwiązanymi problemami społecznymi – powiedział Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ Solidarność.

W trakcie trwania manifestacji zbierane będą podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o płacy minimalnej. Ponadto członkowie KK zdecydowali, że 21 czerwca

zorganizowana zostanie akcja zbierania podpisów w centrach kilkudziesięciu największych polskich miast.

Komisja Krajowa przyjęła również uchwałę w sprawie skutków wejścia w życie pakietu klimatyczno-energetycznego przyjętego przez UE. – Wprowadzenie pakietu oznacza dla Polski i Polaków wzrost cen ciepła o ok. 25 proc. i energii o 30 proc. Grozi nam upadek wielu zakładów pracy oraz 200 tysięcy nowych bezrobotnych – przestrzegł Dominik Kolorz, szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności.

W Poznaniu zdecydowano także o przystąpieniu do prowadzonej przez Sekretariat Górniczego i Energetyki NSZZ

Solidarność akcji „Stop światowej kampanii antywęglowej”. Podstawowe założenia akcji zawarte są w dokumencie przyjętym kilka miesięcy temu przez Radę SGiE.

Czytamy w niej m.in.: „Od kilku lat na świecie trwa bezprecedensowa walka z przemysłem węglowym. Pod hasłem walki o ochronę klimatu odbywa się sąd nad przemysłem opartym na węglu, który w konsekwencji, bez względu na skutki społeczne i ekonomiczne, ma doprowadzić ten przemysł do upadku. Poprzez wprowadzenie w Unii Europejskiej pakietu klimatyczno-energetycznego zlikwidowano tysiące miejsc pracy”.

WIEŚCI z branż

Mediator w PKW

» CEZARY KOZIŃSKI z listy mediatorów przy Ministrze Pracy i Polityki Społecznej został wyznaczony do prowadzenia mediacji w Południowym Koncemie Węglowym. W najbliższy czwartek odbędzie się pierwsze spotkanie Cezarego Kozińskiego z zakładową Solidarnością. Związkowcy przedstawią swoje argumenty dotyczące zgłoszonego postulatu wzrostu o 10 proc. stawek zaszerogowania dla pracowników spółki.

Wykluczeni z prac nad projektem

» RZĄD NIE ZGODZIŁ SIĘ na udział przedstawicieli Solidarności w zaplanowanym na 15 czerwca posiedzeniu sejmowej Komisji Infrastruktury, zajmującej się projektem ustawy o spółdzielczości mieszkaniowej – Chcieliśmy w nim uczestniczyć, bo nasze poważne zastrzeżenia budzi całkowite wykluczenie strony społecznej i środowisk spółdzielczych z prac nad projektem. Naszym zdaniem jego założenia prowadzą wprost do likwidacji spółdzielczości mieszkaniowej. Jeżeli do tego dojdzie, to tysiące ludzi zatrudnionych w spółdzielczości znajdzie się na bruku – mówi Urszula Kaczmarska, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej NSZZ Solidarność.

OPRAC. BEA, POD

Nie ma postępu w rozpoczętych w marcu przez Solidarność sporach zbiorowych w energetyce dotyczących płac. W Tauronie, Polskiej Grupie Energetycznej i Enei do tej pory nie zostały zrealizowane postulowane przez związkowców podwyżki wynagrodzeń

ROŚNIE NAPIĘCIE W ENERGETYCE

Związkowcy domagają się dziesięcioprocentowych podwyżek wynagrodzeń. W Tauronie, Polskiej Grupie Energetycznej i Enei Solidarność spółek powołała komitety protestacyjno-strajkowe.

Pracodawcy wystawiają załogi na próbę i testują do czego są zdolne związki zawodowe.

Jak na razie żądania związkowców spełnił tylko pracodawca z Grupy Kapitałowej Energa. Tam strona związkowa nie musiała uciekać się do groźby ewentualnych protestów. Zarząd spółki miał świadomość determinacji jej załóg, bo w Enerdze już od dwóch lat obowiązywał zerowy wskaźnik wzrostu wynagrodzeń.

Natomiast prezesi z pozostałych spółek informują podczas posiedzeń Zespołu Trójstronnego ds.energetyki, że dopuszczają wzrost wynagrodzeń nie większy niż 2,8 proc. To tylko kwiatek do kożucha, zważywszy na drastyczne podwyżki cen usług i artykułów spożywczych. Proponowane przez zarządy spółek podwyżki nie gwarantują wyrównania inflacyjnego. Pracodawcy wystawiają załogi na próbę, testują związki zawodowe, do czego są zdolne. Najgorszą rzeczą, jaka teraz mogła-

by się nam przydarzyć, byłby grzech zaniechania – mówi Roman Rutkowski, przewodniczący Sekcji Krajowej Energetyki NSZZ Solidarność.

W ocenie Rutkowskiego ogólnym zadaniem pracodawców z sektora energetycznego nie jest dawanie pracownikom pieniędzy, lecz ich zabieranie. Jak informuje przewodniczący Rutkowski pod byle pretekstem zarządy pozbawiają pracowników kolejnych uprawnień. – Do tego dochodzą działania restrukturyzacyjne, które są nastawione na likwidację polskiej energetyki. I co gorsza jest przyzwolenie polityczne na takie działania. Pracodawcy uparcie odwołują się do kryzysu gospodarczego, a nas to nie interesuje. Wypracowaliśmy pieniądze dla firm, w których pracujemy i teraz chcemy uczestniczyć w ich zyskach – mówi Roman Rutkowski.

BEATA GAJDZISZEWSKA



Podwyżki zaproponowane przez zarządy spółek są niższe niż poziom inflacji

Negocjacje w Tauronie

W środę 8 czerwca odbyło się spotkanie związków zawodowych działających w spółkach grupy Tauron z zarządami poszczególnych spółek oraz z zarządem grupy Tauron.

We wszystkich spółkach należących do grupy trwa spór zbiorowy na tle płacowym. – Podczas spotkania zarząd przedstawił nam projekt porozumienia dotyczący zasad kształtowania wzrostu wynagrodzeń w

latach 2011-2012. Wzrost ten uzależniony miałby być od bardzo wielu czynników. Musimy więc bardzo dokładnie przeanalizować projekt porozumienia, aby odnieść się do zawartych w nim propozycji. Jednakże spotkanie na pewno można uznać za krok w dobrym kierunku, gdyż wcześniej zarząd nie przedstawił nam żadnych propozycji podwyżek – mówi Justyna Latos, przewodnicząca NSZZ So-

lidarność w PEC Katowice oraz wiceprzewodnicząca Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności.

22 czerwca odbędzie się spotkanie związków zawodowych działających w grupie Tauron, podczas którego prawdopodobnie zapadną decyzje w sprawie projektu porozumienia. Kolejne spotkanie z zarządem Tauronu zaplanowane zostało wstępnie na koniec miesiąca.

ŁK

Podwyżki w katowickim holdingu

5 proc. podwyżki do stawki osobistego zaszerogowania gwarantuje pracownikom Katowickiego Holdingu Węglowego porozumienie podpisane przez reprezentatywne organizacje związkowe i zarząd spółki. Porozumienie kończy rozpoczęty w maju spór zbiorowy z pracodawcą.

Porozumienie częściowo zaspokaja żądania związkowców, którzy domagali się 10-procentowych podwyżek oraz likwidacji motywacyjnego systemu wynagradzania. – W kwestii wzrostu płac zdecydowaliśmy się na kompromis, ale jesteśmy nim usatysfakcjonowani, bo podwyżki stawki osobistego zaszerogowania

nie było w KHW od 2008 roku. Od jej wysokości automatycznie wzrasta też wysokość premii, karty górnik, dodatki nocne i zmianowe – wyjaśnia Piotr Czipionka, wiceprzewodniczący Solidarności w KHW ds. finansowych.

Strony porozumienia zobowiązały się do przeprowadzenia po 30 września analiz wyników produkcyjno-finansowych osiągniętych przez Holding, na podstawie których określa ostateczną wysokość wzrostu wynagrodzeń. Kierownictwo spółki nie wyraziło zgody na likwidację motywacyjnego systemu wynagradzania.

– KHW jest jedyną spółką węglową, w której funk-

cjonuje układ zbiorowy pracy. W nim zapisane zostało, że pracownik odpłacany jest dniówkowo, a nie akordowo. Pracownik daje do pracy swoje ręce, a rolą kierownictwa jest wykorzystanie ich przez 7,5 godziny. Źle opracowane plany techniczno-ekonomiczne nie mogą niekorzystnie odbijać się na wynagrodzeniach pracowników. Dlatego chcemy odejścia od systemu akordowego, który nie odzwierciedla faktycznego wysiłku i nakładu pracy w kopalniach KHW – mówi Piotr Bienek, przewodniczący Solidarności w kopalni Śląsk.

BEA

Jubileusz w niewesołych nastrojach

26 czerwca o godz. 11.30 w parafii pw. Św. Elżbiety Węgierskiej w Jaworznie odprawiona zostanie uroczysta msza z okazji 100-lecia Huty Szkła Szczakowa.

Przewodniczący zakładowej Solidarności Jacek Madejczyk podkreśla, że msza będzie miała charakter dziękczynny za lata działalności zakładu, w którym pracowało wiele pokoleń mieszkańców miasta.

Huta jest jednym z ostatnich zakładów produkcyjnych funkcjonujących w tej dzielnicy Jaworzna. Od kilku lat zakład boryka się z poważnymi problemami i walczy o utrzymanie się na rynku. Ostatnie zwolnienia miały miejsce w 2009 roku, kiedy to pracę straciło 196 osób. W lutym tego roku

krakowski właściciel huty firma Słag Recycling powołała spółkę o nazwie Szczakowa Glass. Po trzech miesiącach od tego momentu firma znów boryka się z kłopotami, a pracodawca wystąpił z zamiarem zwolnienia 103 osób spośród 229 zatrudnionych. Jacek Madejczyk podkreśla, że jakiegokolwiek zwolnienia to ogromny dramat dla pracowników zakładu i ich rodzin

–Będziemy starali się ograniczyć liczbę zwolnień. Liczymy na mądrość i społeczną odpowiedzialność zarządu – mówi przewodniczący zakładowej Solidarności.

Zdaniem Madejczyka zakład miałby szanse przetrwać i konkurować na rynku, ale do tego potrzebne są inwestycje.

Tradycje produkcji szkła w hucie Szczakowa sięgają 1911 roku, kiedy to wyprodukowana została pierwsza tafła szkła formowanego sposobem ręcznym. Już w 1928 roku w zakładzie produkowano szkło maszynową metodą Fourcaulta. Dzięki tej technologii huta stała się jednym z najnowocześniejszych tego typu zakładów w środkowej Europie. Ponowna modernizacja produkcji nastąpiła w 1974 roku dzięki zmianie technologii na metodę Pitts-burgh, którą wykorzystywano przez następne lata.

Od półtora roku zakład nie prowadzi już produkcji, zajmuje się jedynie przetwórstwem szkła.

AK

Wzrost płacy zasadniczej o 4,5 procent, 300 zł jednorazowej premii w maju i 500 zł we wrześniu, 100 zł dodatku do ekwiwalentu za węgiel. To najważniejsze uzgodnienia zapisane w porozumieniu zawartym 14 czerwca pomiędzy stroną związkową z Jastrzębskich Zakładów Remontowych w Jastrzębiu Zdroju a zarządem spółki.

Są podwyżki, więc strajku nie będzie

Wraz z podpisaniem porozumienia zakończony został trwający w JZR od marca spór zbiorowy, w którym podstawowym żądaniem związkowców były 10-procentowe podwyżki wynagrodzeń. Przed wtorkowym spotkaniem strona związkowa zapowiedziała, że jeśli nie zakończy się ono porozumieniem, to 16 czerwca w spółce odbędzie się strajk ostrzegawczy.

– To kompromisowe porozumienie. Zapisane w nim uzgodnienia nie do końca nas satysfakcjonują, bo zdajemy sobie sprawę, że JZR jest w bardzo dobrej kondycji finansowej. Niebagatelny wpływ na jego podpisanie miały uzgodnienia płacowe zawarte w ubiegłym tygodniu pomiędzy związkowcami z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, a jej zarządem, bo JSW to nasz 100-procentowy udziałowiec. Wcześniej nasz zarząd bez zgody

Foto: TSD



Jastrzębskie Zakłady Remontowe zajmują się m.in. robotami przygotowawczymi w kopalniach

kierownictwa JSW nie podejmował żadnych decyzji płacowych – mówi Jarosław Król, przewodniczący Solidarności w JZR.

Negocjacje na temat podwyżek wynagrodzeń

w spółce trwały już od początku roku. W marcu strona związkowa zdecydowała o rozpoczęciu sporu zbiorowego. Pierwszy etap rozmów zakończył się podpisaniem

protokołu rozbieżności, a 4 maja doszło do fiaska rokowań prowadzonych w obecności mediatora z listy rządowej. W efekcie związkowcy zdecydowali o przeprowadzeniu akcji

Negocjacje na temat podwyżek wynagrodzeń w spółce trwały od początku roku.

strajkowej. O determinacji pracowników JZR świadczą wyniki referendum strajkowego. W głosowaniu wzięło udział 82 proc. załogi. Za strajkiem opowiedziało się 88 proc. głosujących. W pierwszej wersji strajk ostrzegawczy zaplanowany został na 13 czerwca. Związkowcy wykazali jednak dobrą wolę i przesunęli termin protestu na prośbę zarządu spółki, który na 14 czerwca zaproponował kolejne rozmowy płacowe.

W JZR średnia płaca pracowników fizycznych za pierwsze 2 miesiące bieżącego roku wyniosła 3,5 tys. zł brutto. Spółka, zajmuje się m.in. pracami przygotowawczymi do wydobycia. Zatrudnia ponad 800 pracowników.

BEATA GAJDZISZEWSKA

Z BIUR terenowych

Jastrzębie

» TRASĘ O DŁUGOŚCI 3530 KM wzdłuż granic Polski pokonali zawodnicy sztafetowego VIII Kwietnego Biegu, upamiętniającego pierwszą pielgrzymkę Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny.

Sztafeta wystartowała 26 maja w Lubaczowie, a po dziesięciu dniach dobiegła do Jastrzębia Zdroju.

– Tu przejęta została przez sportowców z Klubu Rekreacyjno-Sportowego „Morsy.pl” oraz przez samorządowców. Prowadził ją miejscowy biegacz i mors Stanisław Hańkiewicz, reprezentujący jastrzębską Solidarność. Sportowcy wraz z prezydentem miasta Marianem Janekim, jego zastępcą Krzysztofem Baradziejem oraz z przewodniczącym Rady Miasta Grzegorzem Matusikiem biegli przez Zebrzydowice i Cieszyn, aż do Ustronia – relacjonuje Danuta Jemioła, kierownik Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności.

Trasa Kwietnego Biegu, którą corocznie pokonują Jastrzębianie liczy 49 km i należy do najdłuższych odcinków całej sztafety.

Sosnowiec

» UTWORZONY PRZEZ związkowców z sosnowieckiej Solidarności Społeczny Komitet Oratorium Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki zwraca się do wszystkich członków związku i ludzi dobrej woli o finansowe wsparcie tego przedsięwzięcia. Jego działalność ma na celu organizowanie spotkań, konferencji i koncertów oraz stworzenie izby pamięci, w której znajdują się solidarnościowe pamiątki. Patronat nad Oratorium objął ordynariusz sosnowiecki ks. bp. Grzegorz Kaszak. Nazwiska darczyńców zamieszczone zostaną w księdze pamiątkowej w kaplicy błogosławionego księdza Jerzego w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Sosnowcu.

Wpłatę na budowę Oratorium prosimy kierować na subkonto Oratorium : 77 1050 1360 1000 0090 7713 8023 z dopiskiem: Oratorium Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki.

OPRAC. BG

Program Dobrowolnych Odejść w Fortum Zabrze

W Fortum Zabrze, dawnej Elektrociepłowni Zabrze, zakończył się okres, w którym pracownicy mogli zgłaszać akces do Programu Dobrowolnych Odejść. Równolegle w zakładzie trwają negocjacje płacowe.

Chęć przystąpienia do PDO zgłosiły 84 osoby jednakże dyrekcja spółki zaakceptowała jedynie 68 zgłoszeń. – Powiedziano nam, że ci pracownicy, którym nie pozwolono przystąpić do programu, są niezbędni dla ciągłości funkcjonowania firmy. Na spotkaniu pracowników z prezesem Fortum Zabrze, które zostało zorganizowane z naszej inicjatywy, zapytaliśmy, co stanie się z tymi osobami po 1 stycznia 2012 roku, czyli po upływie okresu gwarancji zatrudnienia, który został zapisany w pakiecie socjalnym. Pan prezes, który jest jednocześnie

nie prezesem Fortum Bytom i Fortum Częstochowa odpowiedział, że na dzisiaj nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie – mówi Mirosław Grzywa, szef Solidarności w Fortum Zabrze. – Obawiamy się, że brak zgody na przystąpienie do PDO jest próbą obejścia przez pracodawcę zapisów pakietu socjalnego. Jeżeli nasze obawy się potwierdzą, będziemy musieli stanowczo zareagować – dodaje.

Dla pracowników, którzy zdecydowali się odejść z Fortum Zabrze w ramach PDO, zakładowa Solidarność zorganizowała specjalne wsparcie. – Zaprosiliśmy do zakładu urzędniczki z Powiatowego Urzędu Pracy, aby pracownicy mogli sprawnie załatwić wszystkie formalności i nie musieli stać w kolejkach. Informujemy także pracow-

ników, jakie dokumenty należy przygotować – informuje Grzywa.

2 czerwca w firmie odbyła się kolejna runda negocjacji płacowych, do których podjęła władze spółki zobowiązała się w podpisanym 1 kwietnia pakiecie socjalnym. Zakładowa Solidarność domaga się 10 proc. wzrostu wynagrodzeń, z kolei zarząd Fortum Zabrze proponuje podwyżkę płac w wysokości 2 – 2,5 proc. – Rozmowy utknęły w martwym punkcie. Na ostatnim spotkaniu pracodawca nie przedstawił żadnych nowych propozycji. Jeżeli sytuacja powtórzy się na następnym spotkaniu, zaplanowanym wstępnie na 22 czerwca, zaczniemy poważnie rozważać wszczęcie sporu zbiorowego – zapowiada przewodnicząca.

KAR

Trudne rozmowy przed związkowcami z Reala

Opracowanie wspólnej strategii dotyczącej negocjacji płacowych w poszczególnych marketach, problemy związane z niedoborami kadrowymi w poszczególnych sklepach oraz przygotowania do wielkiej manifestacji Solidarności w Warszawie 30 czerwca były głównymi tematami spotkania Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność w Real, które odbyło się w czwartek 9 czerwca.

Pod koniec maja Solidarność w Real podpisała porozumienie płacowe z kierownictwem sieci. Zgodnie z jego zapisami we wszystkich marketach najniższa płaca zasadnicza wzrosła do 1420 zł brutto. Związkowcom udało się także wynegocjować podwyżkę comiesięcz-

nej premii frekwencyjnej o 30 zł. Ponadto uzgodniono podjęcie kolejnych rozmów płacowych już na poziomie poszczególnych sklepów.

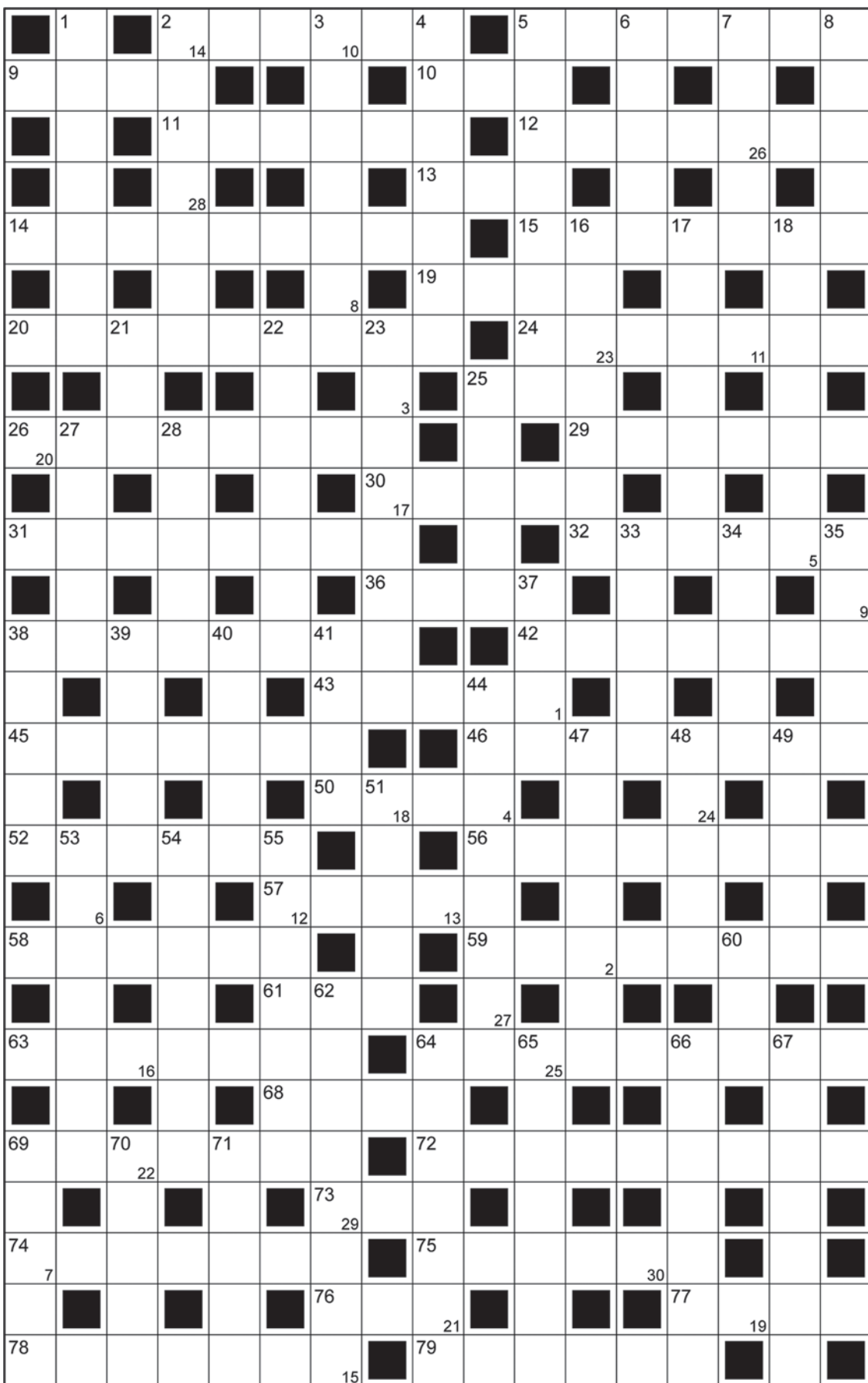
– Dalsze podwyżki będą zależały od sytuacji finansowej danego marketu. Już teraz po pierwszych spotkaniach w większości sklepów wiemy jednak, że będą to bardzo trudne rozmowy, gdyż centrala sieci nie przeznaczyła na ten cel żadnych dodatkowych środków, a większość dyrektorów marketów tłumaczy się, że na podwyżki nie ma pieniędzy – mówi Grażyna Wyczyńska, szefowa MOZ NSZZ Solidarność w Real.

W spotkaniu w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności po raz pierwszy brała udział Beata Lis, szefowa

nowo powstałej organizacji związkowej w hipermarkecie Real w Dąbrowie Górniczej.

Jak mówi przewodnicząca, decyzja o założeniu Solidarności w markecie już teraz przynosi wymierne efekty. – Wcześniej głos pracowników w ogóle nie był brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Dla przykładu, kiedy przy okazji inwentaryzacji musieliśmy zostawić na „nocki”, nie dostawaliśmy za to żadnych dodatkowych pieniędzy, a jedynie dzień wolny do wybrania. Nasze argumenty, że jest to niezgodne z prawem pracy, były ignorowane. Od kiedy w markecie istnieje związek, sytuacja zmieniła się o 180 stopni – podkreśla Beata Lis.

ŁK



POZIOMO:

- 2) letni miesiąc
- 5) model, prawidło
- 9) miś z kreskówek Hanna-Barbera
- 10) przebój, szlagier
- 11) nakłanianie, kuszenie
- 12) narzędzie drwala; kantak
- 13) przestarzałe: niewolnik, sługa
- 14) teczka z kartonu do przechowywania pism, dokumentów biurowych
- 15) poważanie, szacunek
- 19) góry dzielące Europę od Azji
- 20) specjalista w dziedzinie sztuki kulinarnej
- 24) manowce, bezdroża
- 25) obłany wokół korka butelki
- 26) kruszywo na posadzki
- 29) garbnik z kory dębowej
- 30) następuje po dniu dzisiejszym
- 31) roślina ozdobna; kłącze dostarcza olejków eterycznych; irys
- 32) hałas połączony z bieganiem
- 36) część dochodu po odliczeniu kosztów
- 38) pokruszone, drobne cząsteczki; okruszki
- 42) twarz
- 43) wydechowy lub okresowy pierwiastków
- 45) ciągnik
- 46) udział autora w dochodzie
- 50) efekt pracy
- 52) rodzaj stolarskiego noża
- 56) oględziny ciała
- 57) proces topienia metalu
- 58) gaz zjonizowany, elektrycznie obojętny
- 59) cela dla jednego więźnia
- 61) drzewo na maszty
- 63) odcisk pieczęci
- 64) rodzaj lub klasa wyróżniane w klasyfikacji
- 68) część morza przed portem
- 69) agent, szpicel, wywiadowca
- 72) Skłodowska lub Szymborska
- 73) scena na dalszym planie
- 74) artysta cyrkowy popisujący się zręcznością

- 75) część organizmu; organ
- 76) ozdobny pas przy kimonie
- 77) wyrabiany z wikliny
- 78) francuskie auto
- 79) zasłona z ciężkiej tkaniny, portiera

PIONOWO:

- 1) poprawianie błędów w tekście
- 2) technika graficzna, pochodząca z drzeworytu
- 3) wychodzi z mnożenia
- 4) stolica Sudanu
- 5) rzeka na Nizinie Śląskiej; przepływa przez Kluczbork
- 6) grecki półbóg
- 7) rąk przed posiłkiem
- 8) pisany, czytany lub drukowany
- 16) wyborca
- 17) bywa retoryczne
- 18) robienie dołów
- 21) beszamel lub własny
- 22) stary dzik samiec
- 23) łączy mostek z łopatką
- 25) kwiat Nilu i Izdy
- 27) dodatnia elektroda lampy
- 28) Ateneum w Warszawie
- 33) lot w górę
- 34) nabieranie tuszy
- 35) deski teatru
- 37) zakończenie sonaty
- 38) górská struga
- 39) na kuflu piwa
- 40) odmiana pszenicy o ostрым kłosie
- 41) tańszy od detalu
- 44) alkaloid z pokrzyki wilczej jagody
- 47) chroni błotnik przed korozją
- 48) boża jest oznaką talentu
- 49) widziadło, urojenie
- 51) przecina osnowę
- 53) z kulką w kasynie
- 54) Michał Urbaniak
- 55) lokum wojska
- 60) tramwajowy lub kolejowy
- 62) krąży po orbicie atomu
- 64) wyższy duchowny katolicki
- 65) stołek bez oparcia
- 66) ze stalówką
- 67) dawny atrament
- 69) ostra choroba zakaźna
- 70) wymiennicz jonowy
- 71) domek Eskimosa

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - aforyzm św. Augustyna.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30				

Gra polega na wypełnieniu planszy cyframi od 1 do 9 w ten sposób, aby w tym samym wierszu, w tej samej kolumnie, oraz w każdym oznaczonym sektorze 3x3 kratki, znajdowała się tylko jedna taka sama cyfra.

	7			5	4		3	
	4					6		7
6		2		9		1		
5			8				4	
			4		7			
	8				5			6
		8		4		3		9
1		4					7	
	3		9	7			6	

Uwiodła mnie Solidarność



To zbiór wspomnień i esejów wydanych przez Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność i Stowarzyszenie Pokolenie z okazji 30-lecia naszego związku.

Autorzy tekstów zamieszczonych w zbiorze to przedstawiciele środowiska akademickiego, dziennikarze oraz zasłużeni działacze związkowi. Publikacja została opatrzona krótkim wstępem przewodniczącego Komisji Krajowej. Książkę można zamówić i odebrać w Zarządzie Regionu. Cena wynosi 20 zł.

Reklama

PPHU „WTÓRPOL” ZPChr

Leszek Wojteczek

26-110 Skarżysko-Kamienna, ul. Żurawia 1

Reg: 290000110; NIP 663-000-39-02

Firma prowadząca sieć sklepów z odzieżą używaną poszukuje kobiet w wieku 26-55 lat do prowadzenia sklepu w Katowicach, Rudzie Śląskiej gotowych założyć działalność gospodarczą. Zapewniamy lokal i wyposażenie, korzystne warunki współpracy, atrakcyjne wynagrodzenie. Doświadczenie nie jest wymagane. Bliższe informacje pod nr 602-268-502, 602-515-247, 662-253-902. CV proszę wysyłać na adres: sklepy@wtorpol.com.pl.

Teksty i porady prawne pochodzą z serwisu prawo-pracy.pl. Serwis prawo-pracy.pl skoncentrowany jest wokół tematyki prawa pracy. Strona udostępnia artykuły oraz odpowiedzi na zapytania internautów dotyczące m.in. kwestii wynagrodzeń, czasu pracy, odpraw, odpowiedzialności pracownika, urlopu, wypowiedzenia umowy, przepisów BHP, mobbingu. W serwisie również: porady prawne on-line, aktualności prawne, praktyczne poradniki w formacie PDF oraz największe w Polsce forum z zakresu prawa pracy.

Ustawa Kodeks pracy:

Staż, umowa-zlecenie a wymiar urlopu

W 2010 r. podjąłem staż organizowany przez PUP, jednak po 2 tygodniach staż został przerwany (bez winy żadnej ze stron). W 2010 r. pracowałem jeszcze miesiąc na umowę-zlecenie w jednej z firm. W 2011 r. podjąłem pierwszą pracę na podstawie umowy o pracę. Czy należy mi się od razu pełny wymiar urlopu, czy może urlop jest naliczany co miesiąc wg zasady 1/12, tak jakby była to pierwsza praca?

Staż, który odbywał Pan w 2010 roku (bez względu na to, czy został ukończony,

czy nie), oraz umowa-zlecenie nie są wliczane do okresu zatrudnienia, od którego zależy nabycie prawa do urlopu wypoczynkowego. Umowa-zlecenie nie ma żadnego wpływu na urlop wypoczynkowy, jest to bowiem umowa cywilnoprawna, uregulowana w Kodeksie cywilnym, i nie wpływa na kwestie związane z uprawnieniami pracowniczymi.

Nieco inaczej wygląda sprawa staża, jeśli podczas jego trwania pobierał Pan, jako osoba bezrobotna, stypendium (art. 49 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i

instytucjach rynku pracy – Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 z późn. zm.). Okres pobierania stypendium podlega bowiem wliczeniu do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu, ale jak już wyżej zostało podane – nie wlicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależy nabycie prawa do urlopu wypoczynkowego (art. 79 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy).

W rozumieniu art. 79 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz art. 153 § 1 K.p. dopiero w 2011

roku podjął Pan pierwszą w życiu pracę. Oznacza to, że podejmując pracę po raz pierwszy w 2011 roku, prawo do urlopu uzyskuje Pan z upływem każdego miesiąca pracy, w wymiarze 1/12 wymiaru urlopu przysługującego Panu po przepracowaniu roku. Niestety, ponieważ w 2010 roku staż trwał tylko 2 tygodnie, nieznacznie wpływa on na roczny wymiar urlopu – na razie nadal ma Pan prawo do 20 dni urlopu (art. 154 § 1 pkt 1).

DOROTA KRIGER

Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

Prawo pracy:

Sąd nie przyzna więcej, niż żąda pracownik

W sprawach pracowniczych przed sądem nieraz zdarza się tak, że określenie przez pracownika z góry, już na początku procesu, konkretnej i ostatecznej wartości swoich roszczeń jest utrudnione lub zgoła niemożliwe.

Przykładowo, trudno przecież od razu wycenić wartość swoich cierpięń psychicznych związanych z mobbingiem w pracy, a wysokość utraconego wynagrodzenia, wskutek bezprawnego zwolnienia pracownika z pracy, (a więc de facto szkoda pracownika) z czasem, w trakcie trwania procesu, może rosnąć, gdy pracownik nie będzie mógł znaleźć nowej pracy.

Oczywiście warto w tego typu sytuacjach

pamiętać o możliwości tzw. rozszerzenia żądania pozwu w toku procesu, gdy powstaną uzasadniające to okoliczności. Zgodnie bowiem z art. 193 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego zmiana powództwa jest możliwa w trakcie trwania postępowania w pierwszej instancji, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu.

W postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jednakże w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się (np. dal-

sze należne, według pracownika, wynagrodzenie) można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy (art. 383 K.p.c.).

Przepisy te mają istotne znaczenie praktyczne, skoro sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 K.p.c.).

W ostatnim czasie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 listopada 2010 r. (sygn. akt I PK 79/10) potwierdził zastosowanie ww. zasad w sprawach z zakresu prawa pracy. Sąd podkreślił przy tym, iż wskutek zmiany treści art. 477¹ i 321 K.p.c. sąd jest związany żądaniem zgłoszonym przez stro-

nę i nie może orzekać ponad żądanie. Co nie mniej istotne, wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia tylko co do roszczeń objętych żądaniem pozwu. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty pozwem.

Wniosek z powyższego wyroku jest taki, że nie warto czekać ani odkładać na kolejny proces swoich nowych, a przy tym uzasadnionych roszczeń związanych z już toczącym się procesem. Przepisy prawa pozwalają bowiem na ich łączne rozpoznanie przez sąd pod ww. warunkami.

KAROL JOKIEL

Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

Reklama

POTRZEBUJESZ GOTÓWKĘ **KREDYTY**
Chwilówki
WEŹ CHWILÓWKĘ



Szybka pożyczka do 800 zł bez BIK
Kredyty od 1.500 do 120.000 na okres do 120 miesięcy!

KATOWICE, ul. Mikołowska 21, tel. (32) 209 47 04, kom. 698 686 019
KATOWICE, ul. Panewnicka 21, tel. (32) 252 79 77, kom. 604 124 618
KATOWICE, ul. Francuska 2, tel. (32) 258 18 19, kom. 698 686 596
KATOWICE, ul. Wojciecha 5, tel. (32) 351 01 22, kom. 698 685 998
GLIWICE, ul. Matejki 5, tel. (32) 301 02 09, kom. 698 686 362
GLIWICE, ul. Piwna 17, tel. (32) 230 13 40, kom. 664 786 146
MYSŁOWICE, ul. Grunwaldzka 12, tel. (32) 223 40 23, kom. 698 686 351
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 13, tel. (32) 294 96 46, kom. 698 686 270
SOSNOWIEC, ul. Błachnickiego 3, tel. (32) 290 37 48, kom. 698 686 196
SOSNOWIEC, ul. Orla 11, tel. (32) 291 32 19, kom. 664 953 427

www.kredyty-chwilowki.pl

Infolinia: 801 800 107

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

SYNA JAKUBA

Borystawowi Madeji

prawnikowi Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności

oraz

Bliskim i Przyjaciołom Zmarłego

składa

Dominik Kolorz, Przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

JAKUBA MADEJI

syna prawnika z Biura Ekonomiczno-Prawnego Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

pograżonej w ból

Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Prezydium Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

Wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

SYNA JAKUBA

Koledze Borystawowi Madeji

prawnikowi z Biura Ekonomiczno-Prawnego Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

składają koleżanki i koledzy z Solidarności

TYGODNIK
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca:
Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

ul. Floriana 7
40-286 Katowice
www.solidarnoskatowice.pl
tygodnik@solidarnoskatowice.pl
tel. 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Informacyjno-Wydawniczego, rzecznik ZR), Łukasz Karcmarzyk, Agnieszka Konieczny | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Krzysztof Woźniak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Krzysztof Woźniak | **REKLAMA:** ZR pok. 104, tel. 32 353-84-25 wew. 104, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnoskatowice.pl | **DRUK:** Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl

SEKRETARIAT OGÓLNY ZR: tel./fax 32 253-78-00, e-mail: sekrzr@solidarnoskatowice.pl | **BIURO PRZEWODNICZĄCEGO:** tel. 32 258-98-56, tel./fax 32 253-73-73 | **BIURO EKONOMICZNO-PRAWNE:** tel. 32 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnoskatowice.pl | **BIURO DS. ROZWOJU I SZKOLEŃ ZWIĄZKOWYCH ORAZ WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ:** Biuro Szkoleń i Zagraniczne – tel./fax 32 353-84-25 wew. 428 i 223, e-mail: zagraniczne@solidarnoskatowice.pl | **Rozwój Związku** – tel. 32 353 84 25 wew. 107, e-mail: rozwoj@solidarnoskatowice.pl | **BIURO DS. EWIDENCJI ZWIĄZKOWEJ:** tel./fax 32 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnoskatowice.pl | **BIURO FINANSOWO-KSIĘGOWE:** tel./fax 32 253-76-70, **Rozliczenie składek Związkowych** – tel. 32 206-85-77 | **BIURO ADMINISTRACYJNE:** tel. 32 353-84-25 wew. 199/103, e-mail: administracja@solidarnoskatowice.pl | **REGIONALNA KOMISJA REWIZYJNA:** tel./fax 32 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnoskatowice.pl

BIURA TERENOWE ZR: **Bytom,** ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnoskatowice.pl | **Gliwice,** ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./ fax 32 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnoskatowice.pl | **Jastrzębie Zdrój,** ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnoskatowice.pl | **Jaworzno,** ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnoskatowice.pl | **Pszczyna,** ul. 3 Maja 11, tel./fax 32 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnoskatowice.pl | **Rybnik,** ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnoskatowice.pl | **Sosnowiec,** ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 32 266-47-64, e-mail: sosnowiec@solidarnoskatowice.pl | **Tarnowskie Góry,** ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68, e-mail: tarnowskiegory@solidarnoskatowice.pl | **Tychy,** ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnoskatowice.pl | **Zabrze,** ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnoskatowice.pl | **Zawiercie,** ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnoskatowice.pl

Latem temperatura na zewnątrz często przekracza 30°C, co powoduje, że pracownicy wykonujący pracę w pomieszczeniach, mogą być narażeni na tzw. stres gorący – informuje Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach.

Praca w czasie upałów

Na działanie wysokich temperatur narażeni są nie tylko pracownicy hut żelaza, zakładów piekarniczych czy ceramiki budowlanej, gdzie wydzielanie się ciepła związane jest z procesem produkcyjnym, ale również innych zakładów i placówek użyteczności publicznej.

Praca w mikroklimacie gorącym – czyli w pomieszczeniach, w których panuje wysoka temperatura – charakteryzującym się wysokim obciążeniem termicznym, uważana jest za pracę w warunkach szkodliwych. Mikroklimat gorący podlega pomiarom i jest charakteryzowany przez wskaźnik obciążenia termicznego. Jego wartość jest uzależniona od wydatku energetycznego związanego z wykonywaną pracą, prędkością przepływu powietrza i dostosowania pracownika do tych warunków.

Ogólne przepisy bhp nie regulują górnej granicy temperatury, w jakiej praca może być wykonywana. – Nie oznacza to, że pracodawca zwolniony jest z obowiązków w tym zakresie – podkreśla Michał Olesiak, rzecznik OIP w Katowicach.

Zgodnie z Kodeksem pracy oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z 1996 r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów, jeżeli temperatura powietrza przekracza 28°C pracodawca powinien nie-



Foto: Internet

Osobom pracującym na otwartej przestrzeni napoje przysługują przy temperaturze 25°C

Ogólne przepisy bhp nie regulują górnej granicy temperatury, w jakiej może być wykonywana praca, **co nie zwalnia pracodawców z obowiązków.**

odpłatnie zapewnić zimne napoje pracownikom zatrudnionym w pomieszczeniach. Osobom wykonującym prace na otwartej przestrzeni napoje przysługują przy temperaturze 25°C.

Napoje powinny być odpowiednio zimne lub gorące w zależności od warunków wykonywanej pracy, wzbogacone

w sole mineralne i witaminy w przypadku wykonywania pracy w warunkach gorącego mikroklimatu oraz dostępne dla pracowników w ciągu całej zmiany roboczej.

– Napoje muszą być rzeczywiście udostępnione pracownikom. Nie mogą być zastępowane bonami czy talonami, a ich ilość nie może być w żaden sposób ograniczona przez pracodawcę – mówi rzecznik OIP w Katowicach.

Dodatkowo w przypadku prac brudzących, prac wykonywanych w wysokiej temperaturze oraz prac wymagających szczególnej higieny pracodawca musi zapewnić wodę do celów higienicznych, w tym możliwość skorzystania z prysznica.

Pracodawca ma również obowiązek dbania o utrzymanie sprawności urządzeń wentylacyjnych lub klimatyzacyjnych na terenie zakładu oraz zainstalowanie rolet lub żaluzji pozwalających zasłonić okna.

Zgodnie z prawem pracy szczególnie ochronie podlegają pracownicy młodociani, którym nie wolno wykonywać pracy w pomieszczeniach, w których temperatura przekracza 30°C.

Szczególnie chronione są również kobiety w ciąży i w okresie karmienia, którym nie wolno pracować w pomieszczeniach, gdzie występują nagłe zmiany temperatury powietrza w zakresie przekraczającym 15°C.

AGNIESZKA KONECZNY

A MNIE to pasjonuje

Sędzia tenisa stołowego

Przez 10 lat była jedyną kobietą w Polsce z uprawnieniami sędziego tenisa stołowego. Zaczynała od sędziowania turniejów młodzieżowych. W krótkim czasie zdobyła kwalifikacje do sędziowania pojedynków okręgowych i związkowych.

Teraz Zofia Wódka jest arbitrem w turniejach ekstraklasy I ligi tenisowej, a zarazem instruktorem I klasy tenisa stołowego. Pani Zosia, przewodnicząca Solidarności w zawierciańskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji mówi, że w tenisa stołowego gra od zawsze. Podkreśla, że wybrała popularnego ping-ponga, bo to dyscyplina sportu dla ludzi inteligentnych, a przy tym mało kontaktowa. – To sport bardziej indywidualny, a ja jestem indywidualistką, ale potrafię pracować w zespole. Przez lata byłam kapitanem tenisowej drużyny – mówi Zofia Wódka.

Jeszcze jako juniorka wzięła udział w spartakiadzie młodzieżowej. Tam indywidualnie zdobyła



Foto: TSD

W przyszłym roku Zofia Wódka zamierza zdobyć uprawnienia sędziego tenisa stołowego klasy międzynarodowej

brązowy medal, a jej drużyna wywalczyła srebro. Później przez 30 lat grała w zawierciańskiej lidze tenisa stołowego. Obecnie pani Zosia bierze udział w turniejach weteranów. – W tej grupie wiekowej posiadam wiele tytułów mistrzostw Polski w grze pojedynczej, podwójnej i mieszanej. W ubiegłym roku byłam na mistrzostwach świata w Chinach i tam doszłam do tzw. małego finału. Wcześniej

zajęłam 32 miejsce w mistrzostwach Europy – mówi Zofia Wódka.

W przyszłym roku pani Zosia zamierza zdać egzamin na sędziego klasy międzynarodowej. – Wciąż nie mogę znaleźć na to czasu, bo obok tenisa stołowego moją pasją jest działalność społeczna – tłumaczy.

Podkreśla, że sędziując pojedynki tenisa stołowego, stara się być sędzią sprawiedliwym.

– Przede wszystkim dlatego, że pamiętam wiele niezastępowalnych werdyktów. Raz dostałam żółtą kartkę za dyndający sznurek przy majtkach. Sportowcy oprócz gumek mają w spodenkach sznurek, dodatkowo zabezpieczający je przed zsunieniem się. Wiadomo, że podczas gry nie zwraca się uwagi na to, czy sznurek się wysunął – tłumaczy pani Zosia. Innym razem, gdy startowała w grze pojedynczej, sędzia wymagał od niej zagrań przypisanych grze podwójnej. – Razem z moją przeciwniczką przekonywałyśmy go, że to nieporozumienie. Otrzymałam żółtą kartkę, dodatkowo odebrałam punkt, ale na szczęście moja rywalka zachowała się sportowo i mi go oddała. Nie chciałabym, aby zawodnicy biorący udział w sędziowanych przeze mnie zawodach, mieli podobne jak ja przykre doświadczenia. Nie chcę być zmorą tenisowych pojedynków – mówi Zofia Wódka.

BEATA GAJDISZEWSKA

10 RUND

WOJAK BOXING NIGHT

SPONSOR GALI BOKSU

DAWID „CYGAN” KOSTECKI VS. ALEJANDRO LAKATOS (HISZPANIA)

WALKA O MISTRZOSTWO WBC BALTIC

25 CZERWCA, GODZ. 19:30

RZESZÓW HALA „PODPROMIE”, UL. PODPROMIE 12

8 RUND DAMIAN JONAK MISTRZOSTWO WBC BALTIC

8 RUND ARDZIU BARZCH

6 RUND LUKASZ MACIEJ

BILETY W CENACH: 20 zł, 30 zł, 40 zł, 60 zł, 80 zł, 100 zł, 250 zł VIP, 300 zł VIP, 500 zł VIP DO NABYCIA: KASY HALI „PODPROMIE”, KINO „ZORZA” ORAZ NA WWW.EVENTIM.PL

SPONSORZY I PARTNERZY:

WOJAK, KnockOut, ringgolska.pl, DEMKO, onet.pl, SUPER

25 czerwca nasz mistrz Damian Jonak wystąpi na gali boksu zawodowego w Rzeszowie

W Gliwicach upamiętniono duszpasterza Solidarności

W sobotę 11 czerwca w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach odsłonięto tablicę upamiętniającą śp. o. Jana Siemińskiego, duszpasterza Solidarności.

Odsłonięcie tablicy ufundowanej przez Śląsko-Dąbrowską Solidarność poprzedziła uroczysta msza św. pod przewodnictwem biskupa pomocniczego diecezji gliwickiej ks. Gerarda Kusza. – Dziękując za cały ruch Solidarności, za jego duszpasterzy, za księdza Jerzego Popiełuszkę, za ojca Jana Siemińskiego, prosimy Pana Boga, żeby nigdy nie wygasły ideały, które poruszyły masy. Okazuje się, jak prawdziwe są słowa ewangelii: „nie samym chlebem człowiek żyje”, że są wartości ważniejsze niż chleb i tych wartości trzeba bronić – powiedział hierarcha.

– Ojciec Jan zawsze nam mówił, że musimy walczyć o prawdę i o podmiotowość człowieka. Ojciec Janie dziękujemy, pamiętamy i pamiętać będziemy – powiedział przed odsłonięciem tablicy Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Ojciec Jan Siemiński był organizatorem Duszpasterstwa Ludzi Pracy oraz współorganizatorem pomocy dla rodzin internowanych i aresztowanych w stanie wojennym. Po 13 grudnia 1981 r. udostępnił pomieszczenia klasztorne na ukrycie wydawnictw związkowych i dokumentów gliwickiej „S”.

Za swoją działalność o. Jan Siemiński został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

ŁK

Foto: TSD



Tablica poświęcona o. Janowi Siemińskiemu została umieszczona na frontonie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego